

# Banaś, Ewa

---

## Publiczność i zasięg oddziaływania "Małego Dziennika"

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 27/3, 89-95

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA BANAS (Lublin)

## PUBLICZNOŚĆ I ZASIĘG ODDZIAŁYWANIA „MAŁEGO DZIENNIKA” \*

W badaniach nad zasięgiem czytelnictwa pisma wyodrębnia się zwykle różne kręgi czytelników, a jako kryteria rozróżnienia najczęściej przyjmuje się częstotliwość (czytelnicy stali, dorywcy), cechy psychospołeczne czytelników (zawód, wiek, płeć) oraz sposób czytania (selektywny, czytający wszystko). W naszym przypadku ze względu na materiał badawczy możemy przeanalizować, i to w niepełnym zakresie, tylko dwa pierwsze czynniki <sup>1</sup>.

Abonenci pisma są potencjalnymi jego odbiorcami. Trudno więc byłoby określić zasięg oddziaływania i publiczność „Małego Dziennika”, nie analizując materiału dotyczącego abonentów.

Po zapowiedzi „Małego Dziennika” w numerze 3 „Rycerza Niepokalanej” i załączeniu do 4 numeru przekazów rozliczeniowych do Niepokalanowa zaczęły nadchodzić zamówienia na prenumeratę dziennika <sup>2</sup>. 1 kwietnia 1935 r. stan opłaconych abonamentów osiągnął liczbę 901 <sup>3</sup>, a osiem dni później, tj. 9 kwietnia, było już 5463 prenumeratorów i codziennie liczba ich wzrastała <sup>4</sup>. 5 maja notowano 8893 prenumeratorów płatnych oraz 5585 zamówień <sup>5</sup>. Z chwilą rozpoczęcia stałego wydawania

\* Artykuł powstał w ramach resortowego programu badawczego RPBP. III—21.

<sup>1</sup> Zob. A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918—1939)*, Warszawa—Łódź 1982.

<sup>2</sup> Archiwum Milicji Niepokalanej w Niepokalanowie (dalej: AMN), Kronika „Małego Dziennika” i „Rycerza Niepokalanej” od 1935 r. do..., 3—27, 28 III, 2—8 IV 1935; „Rycerz Niepokalanej”, 1935, nr 3, 4, s. 2 okładki.

<sup>3</sup> *Pokłosie z prowincji — Niepokalanów*, „Więści z Prowincji OO. Franciszkanów w Polsce” (dalej: „W. z Prow. OO. Fr. w Pol.”), 1935, nr 1(16), s. 18.

<sup>4</sup> Przyrost abonentów: 10 IV 1935 — 5834; 16 IV 1935 — 7055 + 3703 okazowych; 25 IV 1935 — 7878. Por. Kronika..., 9, 10, 16, 25 IV 1935.

<sup>5</sup> Archiwum OO. Franciszkanów w Krakowie. Poszczególne klasztory — Niepokalanów, sygn. D II (dalej: AFK, PK-N), br Marian [Wójcik] do prowincjała Niepokalanów 5 [V] 1935, k. 138. Ze względu na opóźnienia wynikłe z montażu maszyny rotacyjnej Wydawnictwo Milicji Niepokalanej zmuszone było przesunąć obiecany czytelnikom termin stałego wydania „Małego Dziennika”, a tym samym przenieść opłacone prenumeraty z kwietnia na maj. Zob. „Mały Dziennik” (dalej: „MD”), nr 1 z 13 IV 1935, s. 2.

„Małego Dziennika”, tj. 28 maja 1935 r., liczył on 11 468 abonentów z Polski i 73 z za granicy<sup>6</sup>, w tym najwięcej z Gdańska i z Czechosłowacji<sup>7</sup>. Przeciętnie dziennie przybywało 200—500 nowych prenumeratorów<sup>8</sup>. Do końca 1935 r. liczba ich rosła z miesiąca na miesiąc, ostatniego dnia grudnia osiągając poziom 60 108 z Polski (w tym ok. 3 tys. abonentów warszawskich) oraz 436 z za granicy<sup>9</sup>. Przez następne lata stan prenumeratorów „Małego Dziennika” wahał się w granicach 55—76 tys., najniższy poziom wykazując w miesiącach letnich<sup>10</sup>. Wyłom w tym względzie nastąpił w 1938 r., kiedy to w czerwcu osiągnął „Mały Dziennik” największą liczbę 94 806 abonentów, a przez cały rok — z wyjątkiem sierpnia i września — utrzymywała się ona powyżej 80 tys.<sup>11</sup> Przyływ nowych prenumeratur należy przypisać w dużej mierze szeroko prowadzonej przez Wydawnictwo Milicji Niepokalanej kampanii propagandowej, usprawnieniom redakcyjnym i technicznym<sup>12</sup> oraz konkursom z licznymi, atrakcyjnymi nagrodami, ogłaszanymi na łamach „Małego Dziennika”<sup>13</sup>.

W ogólnej liczbie prenumeratur ok. 4—5 tys., tj. ok. 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, stanowili abonenci warszawscy. Liczba prenumeratorów zagranicznych w przeciągu 1936 r. wzrosła do ponad 600. Stan ten utrzymywał się do września 1937 r., po czym spadł. W 1938 r. liczba abonentów zagranicznych utrzymywała się na poziomie ok. 430, a w 1939 r. poniżej 400<sup>14</sup>.

Za bardzo praktyczny sposób prenumeraty uznała redakcja „Małego Dziennika” zlecenia pocztowe. Wobec małego zainteresowania sprawą ze strony urzędów pocztowych w województwach wschodnich i centralnych wystąpiono z prośbą do administracji „Prasy” o wystosowanie odpowiednich instrukcji<sup>15</sup>.

<sup>6</sup> AMN, Dziennik zliczeń „Małego Dziennika” V 1935 — VIII 1939.

<sup>7</sup> AMH, Listy z Niepokalanowa do naszej misji w Japonii, T. I, Niepokalanów 1963 (mpis); AMH br. Euzebiusz M-a [Abramowicz] do Japonii, [Niepokalanów] 6 VII 1935, s. 307.

<sup>8</sup> Zob. *Pokłosie z prowincji — Niepokalanów*, „W. z Prow. OO. Fr. w Pol.”, 1935, nr 2(17), s. 47.

<sup>9</sup> AMN, Listy... [bez podpisu] do Japonii, Niepokalanów, 18 VI 1935, s. 303; tamże, br. Euzebiusz M-a [Abramowicz] do Japonii, [Niepokalanów] 6 VII, 4 IX 1935, s. 305, 337—339; tamże [bez podpisu], do Japonii, [Niepokalanów] 5 VIII 1935, s. 318: Dziennik zliczeń...

<sup>10</sup> Dziennik zliczeń...; „Echo Niepokalanowa”, 6 XI 1937, s. 1. W okresie letnim wszystkie pisma odczuwały sezonowy spadek liczby abonentów. Często nie udało się spadku tego wyrównać w okresie jesiennym. Zob. A. Gozdowski, *Prenumerata w okresie letnim*, „Prasa”, 1938, nr 5, s. 11.

<sup>11</sup> Zob. Dziennik zliczeń...

<sup>12</sup> „Echo Niepokalanowa”, 6 XI 1937, s. 1.

<sup>13</sup> Zob. przyp. 16, 17, 18, 21, 22 i 23.

<sup>14</sup> Dziennik zliczeń...

<sup>15</sup> AAN, Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism, Redakcja „MD” do Administracji „Prasy”, organu PZWDZ. i CZ., Niepokalanów, 11 III 1938, sygn. 304, k. 21.

Jedną z form pracy, stosowaną przez Wydawnictwo Milicji Niepokalanej, były — jak wspomniano — konkursy. Warunkiem udziału w pierwszym z nich, ogłoszonym 5 sierpnia 1935 r.<sup>16</sup> (trwał do 6 września tr.), było m. in. zdobycie jak największej liczby płatnych prenumeratorów<sup>17</sup>. Konkurs, cieszący się dość dużym zainteresowaniem, co trzeba zapewne przypisać głównej nagrodzie, jaką była wycieczka do Ziemi Świętej, sprowokował czytelników do listownych wypowiedzi na temat „Małego Dziennika”<sup>18</sup>. Zapewne wielu z nich, przystępując do udziału w konkursie, chciało zademonstrować m. in. swoje poparcie dla katolickiego pisma, jakim był „Mały Dziennik”.

W listopadzie 1937 r. rozpisany został Pierwszy Wielki Konkurs „Małego Dziennika”, mający również na celu jego spopularyzowanie i zdobycie nowych prenumeratorów. Warunkiem udziału było zdobycie największej liczby abonentów opłacających najmniej kwartalną prenumeratę. Wydawnictwo przeznaczyło 10 tys. zł na tysiąc nagród konkursowych, wśród których znalazły się m. in. siewnik, sieczkarnia, maszyna do szycia, wycieczki zagraniczne, radia<sup>19</sup>. Dzięki temu konkursowi, zamkniętemu pod koniec stycznia 1938 r., wzrosła i utrzymała się przez cały rok liczba ponad 80 tys. prenumeratorów pisma<sup>20</sup>. Podobnie szerokie zainteresowanie wzbudził ogłoszony w tymże 1938 r. (w końcu marca) konkurs sportowy<sup>21</sup>.

Zachętą do prenumerowania „Małego Dziennika” miały być również drukowane na jego łamach hasła typu: „Czy zjednałeś już choć jednego prenumeratora »Małego Dziennika«?”<sup>22</sup>; „Pragniesz, by każdy Polak czytał katolicki dziennik? Nadeślij nam adresy znajomych, byśmy im mogli wysłać numery okazowe”<sup>23</sup>.

<sup>16</sup> „MD”, nr 9 A z 15 VIII 1935, s. 9.

<sup>17</sup> Tamże oraz nr 114 A z 8 IX 1935, s. 2; Kronika... 29 VIII 1935.

<sup>18</sup> „MD”, nr 105 A z 30 VIII 1935, s. 2; nr 114 A z 8 IX 1935, s. 2; „Rycerz Niepokalanej”, 1938, nr 1, s. 3 okładki. Jedna z czytelniczek pisała: „Gdym przeczytała ogłoszenie, miałam nie brać zupełnie udziału, lecz myśl, że mogę zwiedzić Ziemię Świętą i oglądać drogie sercu każdego chrześcijanina pamiątki, skłoniła mnie do tego”. Por. Kronika... 4—10 IX 1935.

<sup>19</sup> „MD”, nr 308—309 K-B z 7—8 XI 1937, s. 8; nr 322—323 K-B z 21—22 XI 1937, s. 3; nr 336—37 K-B z 5—6 XII 1937, s. 9; Kronika... 8,29 XI 1937. Liczba nagród znacznie powiększyła się dzięki darom różnych polskich firm.

<sup>20</sup> W konkursie ustalono punkty za zdobycie prenumeratorów: opłacających za kwartał — 1 punkt, za pół roku — 3, za trzy kwartały — 5, a za rok — 8 punktów. Jakub Sobolewski z Suwałk, zdobywca pierwszej nagrody, uzyskał 352 punkty. Zob. Kronika... 29 XI 1937, 1 II 1938; „MD”, nr 29—30 K-B z 30—31 I 1938.

<sup>21</sup> „MD”, nr 90 K-B z 1 IV 1938, s. 6; nr 96 K-B z 6 IV 1938, s. 6; Kronika ogólna, „Echo Niepokalanowa” z 2 IV 1938, s. 4.

<sup>22</sup> „MD”, nr 1 okazowy bezpłatny z 13 IV 1935, s. 6; nr 199—200 DCBA. z 3 XII 1935, s. 3.

<sup>23</sup> Tamże, nr 201 DCB z 4 XII 1935, s. 5.

Stopień urbanizacji i umiejętność czytania wśród społeczeństwa stanowią zasadnicze elementy pozwalające zorientować się w poziomie kultury masowej narodu<sup>24</sup>. Analiza powyższych czynników pozwoli zorientować się w różnicy poziomu rozwoju cywilizacyjnego ludności w poszczególnych regionach Drugiej Rzeczypospolitej, a tym samym określić zasięg oddziaływania społecznego „Małego Dziennika”. Korzystając z badań i analizy przeprowadzonej przez Andrzeja Notkowskiego, widzimy, że pod względem poziomu cywilizacji przodowały województwa zachodnie, wyprzedzając stojące na nieco niższym szczeblu województwa centralne. Stopień urbanizacji Polski południowej stawiał jej mieszkańców na kolejnym trzecim miejscu. Najniższy poziom cywilizacji w województwach wschodnich był wynikiem niskiego stopnia urbanizacji i oświaty. Nieco inaczej, jak twierdzi Notkowski, przedstawiała się liczba potencjalnych odbiorców słowa drukowanego w poszczególnych częściach kraju. Największa liczba umiejących czytać skupiała się w Polsce centralnej; w dalszej kolejności szły województwa południowe, zachodnie i wreszcie wschodnie<sup>25</sup>. Powyższe ustalenia możemy skonfrontować ze sporządzonym przez administrację Wydawnictwa Milicji Niepokalanej w marcu 1936 r. procentowym zestawieniem abonentów „Małego Dziennika” na poszczególne województwa (tab. 1).

Z zestawienia<sup>26</sup> wynika, iż największy procent prenumeratorów przypadał na województwa centralne. Biorąc jednak pod uwagę liczbę mieszkańców, należy stwierdzić, że największe nasycenie „Małym Dziennikiem” potencjalnego rynku czytelniczego istniało w województwach zachodnich. Wynika to prawdopodobnie m. in. z faktu położenia Niepokalanowa i względnie większych możliwości oddziaływania. Rozpatrując zasięg oddziaływania „Małego Dziennika” warto mieć na uwadze fakt, że dane powyższe są miernikiem ilościowym prenumeratorów, tj. ok. 65% odbiorców całego nakładu. Można jednak przypuszczać, iż publiczność niestała (nabywcy pozostałego ok. 35% nakładu) niewiele zmieniłyby proporcje. W związku z tym obliczając liczbę osób przypadających na jeden egzemplarz, przyjęto procentowe zestawienie abonentów na poszczególne województwa za wskaźnik wymierny czytelników ca-

<sup>24</sup> Zob. *Poziom rozwój cywilizacyjnego społeczeństwa a sprawy masowego komunikowania*, [w:] *Rola prasy, radia i telewizji. Przegląd badań zagranicznych*, opr. J. Kubin, Kraków 1963, s. 110—114.

<sup>25</sup> A. Notkowski, *op. cit.*, s. 207—227.

<sup>26</sup> W obliczenia administracji wkraść się błąd, w związku z czym brakujący 1% zmuszeni jesteśmy dopisać po 0,5% do województw krakowskiego i pomorskiego, co nie zachwieje ogólnych proporcji. Por. *Kronika...* 5 III 1936. Przy obliczeniach liczby osób na jeden egzemplarz przyjęliśmy nakład 104 800 z 5 III 1936, zob. *Dziennik zliczeń...* oraz dane z „Małego Rocznika Statystycznego 1936”, Warszawa 1936, s. 9—11.

Tabela 1. Liczba abonentów „Małego Dziennika”

Województwa	Prenumeratorzy w %	Liczba osób na 1 egz. z całego nakładu
Centralne ogółem	42	304
w tym:		
warszawskie	13	272
łódzkie	5	503
kieleckie	8	350
lubelskie	8	294
białostockie	8	196
Południowe ogółem	23,75	342
w tym:		
krakowskie	11,5	191
lwowskie	6	497
stanisławowskie	3,25	433
tarnopolskie	3	510
Zachodnie ogółem	23,75	181
w tym:		
poznańskie	9	224
pomorskie	11,75	88
śląskie	3	413
Wschodnie ogółem	10,5	504
w tym:		
wileńskie	4	304
nowogródzkie	2	504
poleskie	1,25	864
wołyńskie	3,25	612

łego nakładu „Małego Dziennika”. Wpływ pisma najczęściej nie ogranicza się tylko do bezpośrednich jego nabywców; zasięgiem jego oddziaływania objęta jest większa zbiorowość. Jak wspomina Jan Sobociński, każdy numer „Małego Dziennika” bywał w jego domu głośno czytany wieczorami wobec kilkunastu stałych słuchaczy, a na drugi dzień pożyczany tym, którzy nie mogli uczestniczyć we wspólnej lekturze<sup>27</sup>.

Zróznicowaniu poziomu rozwoju cywilizacyjnego ludności w poszczególnych regionach kraju odpowiada zróznicowanie społeczno-zawodowe. Mieszkańcy miast zajmują uprzywilejowane miejsce pod względem możliwości uczestniczenia w rozwoju kultury masowej, toteż ich poziom cywilizacyjny jest wyższy. Składają się na to: rozporządzanie czasem wolnym w sensie socjologicznym, obcowanie z infrastrukturą,

<sup>27</sup> J. Sobociński, *Prasa w Apostolstwie Maryjnym*, „Promienie Pośredniczki Łask”, 1984, nr 6—7, s. 17.

dostęp do ponadpodstawowych instytucji oświatowych oraz pośredni lub bezpośredni wpływ na politykę, gospodarkę i kulturę<sup>28</sup>. Prawidłowość ta powodowała, że słowo drukowane w zdecydowanie mniejszym stopniu docierało do ludności wiejskiej — rolniczej niż do mieszkańców miast. Reguła ta potwierdziła się również w przypadku publiczności „Małego Dziennika”, co możemy prześledzić w oparciu o procentowe zestawienie zawodowe abonentów dziennika sporządzone przez administrację w początkach marca 1936 r. (tab. 2)<sup>29</sup>.

Tabela 2. Abonenci „Małego Dziennika” wg wykonywanych zawodów (w %)

Województwa	Abonenci „Małego Dziennika”					
	urzęd- nicy	du- chow- ni	woj- skowi	rzemieślnicy	rolni- cy	inni
Centralne ogółem	35	10	2,8	15,8	32	4,4
w tym:						
warszawskie	40	12	3	15	25	5
łódzkie	50	15	2	10	20	3
kieleckie	30	10	2	25	30	3
lubelskie	30	10	2	13	40	5
białostockie	25	3	5	16	45	6
Południowe ogółem	41,25	15,75	2,5	15	22,5	3
w tym:						
krakowskie	35	13	2	20	25	5
lwowskie	47	10	1	15	25	2
stanisławowskie	38	20	5	15	20	2
tarnopolskie	45	20	2	10	20	3
Zachodnie ogółem	40	9,3	3	15,7	30	2
w tym:						
poznańskie	30	10	1	7	50	2
pomorskie	50	10	3	10	25	2
śląskie	40	8	5	30	15	2
Wschodnie ogółem	42	10	3	15	26	4
w tym:						
wileńskie	40	10	4	16	25	5
nowogródzkie	30	10	3	15	40	2
poleskie	55	5	3	10	20	2
wołyńskie	40	13	2	20	20	5
Ogółem:	40	11	2	15	27	5

<sup>28</sup> A. Kłosowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa 1964; J. Żarnowski, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973; A. Notkowski, *op. cit.*

<sup>29</sup> Kronika... 7 III 1936.

„Mały Dziennik” czytały wszystkie grupy społeczne: urzędnicy, robotnicy, wojskowi, duchowni, rzemieślnicy, rolnicy, pracownicy instytucji państwowych i samorządowych, młodzież szkolna i studencka, nauczyciele, więźniowie i bezrobotni<sup>30</sup>. Jak wynika z tabeli, tylko 27% abonentów „Małego Dziennika” stanowiła publiczność rolnicza, pozostałe 73% to czytelnicy miejscy. Podobne proporcje utrzymywały się we wszystkich regionach kraju.

Przeprowadzona powyżej analiza materiału określającego zasięg oddziaływania „Małego Dziennika” wykazała pewną prawidłowość, jaka występowała w czytelnictwie prasy Drugiej Rzeczypospolitej. Pomimo konkurencji innych gazet, zwłaszcza chadeckich, „Mały Dziennik”, jako jedyny ogólnopolski dziennik katolicki, nowoczesnie redagowany i szeroko reklamowany i tani, szybko zyskał popularność<sup>31</sup>.

---

<sup>30</sup> Zob. „MD”, nr 27 DCB z 28 I 1936, s. 7; *Z kierownictwa 6-go produkcji*, „Echo Niepokalanowa”, 16 IV 1938, s. 11; „Już bardzo dawno pisałem do Was, ale to dlatego, że nie miałem pieniędzy na znaczek, który kosztuje aż 25 gr. Ale była i druga przyczyna, która odwlekała wysłanie listu do Was. Zbierałem cały czas pieniądze, bo chciałem zaprenumerować sobie »Mały Dziennik«. Obecnie, kiedy zebrałem 2 zł, pragnę go sobie zaabonować. Oto, Przewielebni OO., posyłam 2 zł na kwiecień i maj za czasopismo »Mały Dziennik«, bez którego jestem naprawdę jak bez towarzysza. Jest dużo tygodników, dzienników ilustrowanych bogato, ale żaden tak mnie nie zajmuje, jak »Mały Dziennik«. Jestem teraz w czwartej klasie gimnazjalnej. Pochodzę z tak ubogiej rodziny, że czasami głodem przymieramy, a jest nas wszystkich w całej rodzinie ośmioro”. Por. *Wyjątki z listów*, „Echo Niepokalanowa” z 9 IV 1938, s. 5—6.

<sup>31</sup> Na Międzynarodowej Wystawie Prasy Katolickiej w Watykanie w dniach 1 kwietnia — 31 grudnia 1936 r. Polskę reprezentowało 350 pism, w tym 50 dzienników; w rzeczywistości tylko ok. 10% z nich można było zakwalifikować do rzędu gazet katolickich lub stojących na gruncie katolickim. Zob. E. Banaś, *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 r.*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 1986, nr 1, s. 47—68.